



**STANOWISKO WARSZAWSKIEJ RADY EDUKACYJNEJ
z 26 lutego 2021 r.**

w sprawie modelu „Edukacja dla wszystkich”

Program „Edukacja dla wszystkich” zainicjowany został w 1990 roku przez UNESCO, a jego celem było doprowadzenie do zaspokojenia podstawowych potrzeb edukacyjnych wszystkich ludzi, przy jednoczesnym utrzymaniu wysokiej jakości kształcenia. Model, obecnie zaproponowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, przewiduje szereg zmian i nowych rozwiązań w polskiej oświacie w perspektywie najbliższych 10 lat, szczególnie w zakresie wsparcia dziecka, ucznia z niepełnosprawnością. W założeniach modelu powstać ma międzyresortowy system działań na rzecz dziecka, ucznia i jego rodziny, a pomoc psychologiczno-pedagogiczna ma być dostępna we wszystkich placówkach oświatowych, poprzez zatrudnienie w nich większej liczby specjalistów. Jednocześnie model zakłada poprawę jakości kształcenia uczniów, w tym także z niepełnosprawnościami.

Warszawska Rada Edukacyjna (WRE), jako reprezentant edukacyjnej społeczności stolicy kraju, zgadza się w pełni z ideą programu „Edukacja dla wszystkich”, ale wyraża swoje zaniepokojenie, sposobem wprowadzania modelu „Edukacja dla wszystkich”.

Proces edukacji uczniów ze specjalnymi potrzebami wymaga szczególnej wrażliwości, odpowiedzialności i precyzji, zarówno na etapie planowania jak i wykonania, dlatego nasz niepokój i wątpliwości budzi przede wszystkim szybki termin wprowadzenia zmiany w całym systemie kształcenia i diagnostyki dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Rezygnacja z etapu konsultacji z przedstawicielami różnego typu placówek, zajmujących się uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i organami prowadzącymi placówki oświatowe - samorządami, może skutkować niepowodzeniem w realizacji słusznej idei edukacji włączającej, ze względu na odczucie zagrożenia, niejasności i niepewności.

Naszym zdaniem, zbyt szybkie, niedopracowane w szczegółach, wprowadzenie reformy w sytuacji pandemii, permanentnych wyzwań i troski o zaspokojenie podstawowych potrzeb uczniów oraz pracowników oświaty, wywoła bardzo duży opór środowiska oświatowego, uzasadniony głównie brakiem dostatecznej wiedzy o zakresie i sposobie wprowadzanych zmian. Spowoduje także niepokój wśród rodziców, zarówno dzieci ze specjalnymi potrzebami, jak i pozostałych, którzy mogą sądzić, że obniży się komfort kształcenia ich dzieci.

Jednym z priorytetów warszawskiej oświaty jest kształtowanie postaw tolerancji, otwartości na różnorodność i odmiennosć potrzeb, zapobieganie dyskryminacji społecznej, stwarzanie możliwości rozwojowych dostosowanych do indywidualnych potrzeb. Uważamy ideę edukacji dla wszystkich za wartościową, możliwą do funkcjonowania wraz z już istniejącymi elementami systemu oświaty.

Od lat w naszych ogólnodostępnych szkołach i przedszkolach uczą się dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego i opiniami, wiemy więc jakie rodzi to wyzwania oraz trudności. Wiemy, że edukacja włączająca niesie korzyści społeczne i emocjonalne. Ważna jest chociażby możliwość socjalizacji i integracji dzieci ze specjalnymi potrzebami ze środowiskiem rówieśniczym w swoim najbliższym, lokalnym otoczeniu; korzyści ekonomiczne i ergonomiczne życia rodzin dziecka z niepełnosprawnością, poprzez dostosowanie przestrzeni i organizacji edukacji blisko domu. Konieczne jest przy tym rzetelne rozważenie zagrożeń, które mogą utrudnić lub wręcz uniemożliwić merytorycznie uzasadnione zmiany w organizacji kształcenia dzieci i młodzieży. Dotyczy to w szczególności braku nauczycieli i specjalistów, na których dobrym przygotowaniu i zaangażowaniu powinny opierać się wprowadzane zmiany. Należy również podkreślić, że lokalna i szkolna społeczność w wielu przypadkach wciąż nie jest gotowa do akceptacji różnorodności i poszanowania odmienności potrzeb dzieci i młodzieży. Nie wszyscy rodzice akceptują - absorbujących uwagę nauczyciela - uczniów z niepełnosprawnościami w oddziałach ich dzieci. Niestety także nie wszyscy nauczyciele są już przygotowani do pracy z dzieckiem/ucznikiem wymagającym specjalistycznego wsparcia, odmiennych od obecnie stosowanych form i metod pracy, przy tej samej podstawie programowej oraz przeprowadzania diagnozy funkcjonalnej. Biorąc pod uwagę dobro ucznia z niepełnosprawnością, efektywna indywidualizacja pracy w klasie 25-30 osobowej nie jest możliwa, a na tym powinna opierać się między innymi edukacja włączająca.

Uważamy również, że wprowadzenie jednej podstawy programowej dla wszystkich dzieci nie jest dobrym rozwiązaniem i może wywołać wiele problemów związanych z jej realizacją. Podstawa programowa dla uczniów z umiarkowaną i znaczną niepełnosprawnością intelektualną kładzie silniejszy akcent na nabywanie umiejętności i wiedzy o charakterze utylitarnym, przygotowującej do możliwie jak najbardziej samodzielnego funkcjonowania społecznego. Większej uwagi wymaga opanowanie podstawowych umiejętności życiowych niż wiedzy przedmiotowej. Dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych mogą mieć trudności ze spełnieniem wymagań przewidzianych podstawą programową, co będzie rodziło ich stres i frustrację. Jednocześnie presja związana z wynikami egzaminów zewnętrznych może skutkować nadmiernymi oczekiwaniami rodziców wobec szkoły, których ta, mając wśród swoich uczniów dzieci o różnych potrzebach, nie będzie w stanie spełnić.

Zważywszy na wskazane trudności, w naszym odczuciu, wprowadzenie tak szerokiej zmiany z sukcesem, wymaga wcześniejszych oddziaływań informacyjnych, kampanii społecznej i szkoleń dla nauczycielek i nauczycieli, zaplanowanych w Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021-2030. Celem kampanii powinno być zwiększenie świadomości społecznej o odmienności w funkcjonowaniu, zróżnicowanych potrzebach i mocnych stronach dzieci z niepełnosprawnościami, przekazanie informacji o pozytywach wprowadzenia edukacji włączającej. Zmniejszyłoby to lęk przed większym otwarciem się na osoby ze specjalnymi potrzebami i ułatwiło wprowadzenie zmiany. Edukację włączającą, według nas, należałoby rozpocząć od odpowiedniego przygotowania kadry i wprowadzać ją stopniowo na kolejnych etapach edukacyjnych, rozpoczynając od wychowania przedszkolnego.

Niewiele szkół i przedszkoli ogólnodostępnych dostosowanych jest również pod względem architektonicznym i informacyjno-komunikacyjnym do przyjęcia dzieci z niepełnosprawnościami, umożliwiającemu im swobodne wejście do budynku, poruszanie się w jego obrębie, nie wspominając

o warunkach zapewniających kompensację deficytów (ruchu, słuchu czy wzroku). Tego typu modernizacja, czy dostosowanie, wymaga czasu i znacznych środków finansowych.

Celowym byłoby uruchomienie kilkuletniego rządowego programu finansowego, który pozwoliłby dyrektorom szkół zakupić niezbędny sprzęt, zwiększający dostępność przestrzeni edukacyjnej szkoły dla różnych niepełnosprawności. Podobnie jak programy rządowe „Radosna szkoła”, „Gorący posiłek w szkole i w domu”, program zakupu sprzętów, zgodnie z potrzebami lokalnych środowisk, pozwoliłby dyrektorom i organom prowadzącym zapewnić każdemu dziecku wsparcie adekwatne do prezentowanych deficytów. W ciągu kilku lat pozwoliłby na „otwarcie” przestrzeni każdej szkoły w kraju na dzieci z deficytami.

W procesie edukacji włączającej, niezmiernie istotne powinno być umożliwienie rodzicom podjęcie autonomicznej decyzji o miejscu realizowania obowiązku szkolnego w placówce ogólnodostępnej, integracyjnej lub specjalnej. Decyzja taka ma kluczowe znaczenie dla rodziców uczniów nisko funkcjonujących, o znacznie zaburzonym funkcjonowaniu. Włączenie dzieci i osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim w realizację podstawy programowej kształcenia ogólnego w szkole podstawowej ogólnodostępnej, może spotkać się z wycofaniem tych uczniów z systemu, jeszcze większym ich wyizolowaniem, a w efekcie dodatkowo traumatycznie wpływać na ucznia, jego rodzinę, a także innych uczestników procesu edukacji. Proces włączania ucznia wielorako niepełnosprawnego do szkoły ogólnodostępnej wymaga szczególnie profesjonalnego przygotowania i przeprowadzenia.

Niepokojące jest również pilotażowe wdrażanie przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, modelu Specjalistycznych Centrów Wspierających Edukację Włączającą, bez konsultacji z samorządami i bez ich udziału, za to z angażowaniem do niego placówek specjalnych.

Nasze ogromne obawy budzi także wizja przekształcenia poradni psychologiczno-pedagogicznych, niezwykle istotnych w warszawskim systemie oświaty i traktowanych jako partnerzy do wspólnej pracy ze szkołą, pomocy uczniom i ich rodzinom. Trudny okres pandemii wymaga zwiększonej pracy specjalistów poradni na rzecz dzieci, młodzieży i całych rodzin, wprowadzanie więc jakichkolwiek zmian w systemie udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w takim momencie, zagraża dobrostanowi psychicznemu społeczeństwa. Nie wiemy też, na jakiej zasadzie poradnie będą przekształcane w Centra dziecka i rodziny (CRD) oraz kto będzie decydował o tym, jaka placówka przejmie dotychczasowe zadania poradni w zakresie diagnostyki, terapii, wsparcia rodziców i nauczycieli, jakie środki finansowe są na to przewidziane i na jakiej zasadzie będą zatrudniani pracownicy nowych CDR. Dobrze funkcjonujące poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne może zostać zaburzone lub nawet zniszczone, czego skutki odczują w pierwszej kolejności dzieci i ich rodziny. Tworzenie nowych miejsc, kompleksowo wspierających rodziny z pewnością jest zasadne, ale nie kosztem istniejącego, dość dobrze funkcjonującego systemu, w atmosferze niepokoju i pod presją czasu. Utrzymywanie stanu niepewności zagraża odejściem wysoko wyspecjalizowanej kadry poradni do sektora prywatnego, nawet przed wprowadzeniem zmian.

Co szczególnie ważne, w dobie zapaści systemu opieki psychiatrycznej i narastających problemów w zakresie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, potencjalne zagrożenia dla już istniejących, sprawdzonych rozwiązań w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej udzielanej dzieciom

i młodzieży, rodzicom, a także nauczycielom, może skutkować pogorszeniem się jakości działań w tym obszarze.

Warto również podkreślić, że od lat polska oświata pozostaje w procesie permanentnej zmiany, bez oceny efektów, a w szczególności korzyści wynikających ze wprowadzanych zmian. Ostatnie reformy spowodowały ograniczenia w sprawnym funkcjonowaniu wielu szkół wynikające ze zwiększonej liczby uczniów, braku pomieszczeń do realizacji zadań, zmienności, trudności z zapewnieniem higieny pracy umysłowej uczniów. W szkołach brakuje również kadr do realizacji zadań wynikających z ich statutowych obowiązków, w tym związanych z zaspokajaniem potrzeb uczniów ze specjalnymi potrzebami.

Duży niepokój całego środowiska wywołuje także kwestia likwidacji, wydawanych do tej pory przez poradnie orzeczeń i opinii. Obawiamy się, że w okresie przejściowym (o ile taki jest przewidziany) oraz w pierwszych latach wdrażania modelu, znaczna część dzieci zostanie pozbawiona dotychczasowego specjalistycznego wsparcia. Brak umiejętności wykonywania diagnozy funkcjonalnej u części nauczycieli przedszkoli i szkół może być czynnikiem zmniejszającym dostęp do wsparcia i terapii. Niejasna jest forma i zakres udziału we wspieraniu szkół ogólnodostępnych nauczycieli szkół specjalnych.

Nasze zaniepokojenie budzi też kwestia finansowania planowanej reformy i problemy w zakresie finansowania zadań oświatowych, zgłaszane od wielu lat przez różne środowiska, w tym przez jednostki samorządu terytorialnego i inne podmioty prowadzące szkoły i przedszkola. W ciągu ostatnich lat dynamicznie pogłębia się luka pomiędzy kwotą części oświatowej subwencji ogólnej, a wydatkami bieżącymi jednostek samorządu terytorialnego w obszarze edukacji. Wynika to m.in. z braku wystarczających środków na wprowadzenie reformy systemu oświaty, konieczności finansowania przez samorządy (w ramach środków własnych) ustawowych podwyżek dla nauczycieli oraz niedoszacowania subwencji, szczególnie w latach 2017 – 2021.

Przedstawione przez rząd założenia zmian w systemie diagnostyki i kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, nie wskazują realnych źródeł ich finansowania. Podwyższenie tzw. wag subwencyjnych na tych uczniów nie spowoduje zwiększenia globalnej puli środków na edukację. Podwyższenie danej wagi skutkuje wzrostem środków jedynie na zadania związane z tą wagą, przy jednoczesnym, faktycznym pomniejszeniu środków na inne zadania subwencionowane. A zatem, pomimo korekty wybranych wag subwencyjnych, całkowita wysokość subwencji w skali kraju i tak pozostaje niezmienna.

Warszawska Rada Edukacyjna postuluje wprowadzenie przejrzystych mechanizmów finansowania planowanej reformy, poprzez zaplanowanie na nią środków „poza” dotychczasową część oświatową subwencji ogólnej tak, aby środki te były wyraźnie „znaczone”. Nie może być to kolejne nowe zadanie w sferze oświaty, którego faktyczne koszty przerzucone zostaną na samorządy.

W kontekście planowanych zmian, szczególnie istotną kwestią wydaje się ponadto poważny namysł nad rolą i znaczeniem zawodu wykonywanego przez nauczycieli, na których w szczególności (po raz kolejny) spadnie ciężar wprowadzanej reformy. W ocenie WRE podniesienie rangi i prestiżu zawodu nauczycielskiego, właściwe do potrzeb systemu przygotowanie do zawodu, zapewnienie stałego rozwoju zawodowego, a także odpowiednie warunki finansowe, powinny być punktem wyjścia do

rozważania przygotowania do systemowych zmian w edukacji. Zaniechanie działań w tym obszarze może prowadzić do zmian fasadowych, określonych jedynie w przepisach, których wymagania nie będą możliwe do spełnienia.

Wprowadzenie tak istotnych zmian, bez przygotowania kadr do realizacji planowanych zadań budzi uzasadniony niepokój. Niestety w modelu „Edukacja dla wszystkich” nie przedstawiono rozwiązań gwarantujących odpowiednie przygotowanie nauczycieli i specjalistów do realizacji proponowanych założeń.

W poczuciu odpowiedzialności za jakość kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży, w kontekście wyzwań, jakie wiążą się z odpowiedzialnością lokalnego samorządu w tym zakresie, deklarujemy chęć konstruktywnej współpracy przy wdrażaniu modelu „Edukacja dla wszystkich”, umożliwiającej wypracowanie rozwiązań najbardziej korzystnych dla dzieci i ich rodzin.

Przewodnicząca Warszawskiej Rady Edukacyjnej¹

**Renata Kaznowska
Zastępca Prezydenta m.st. Warszawy**

¹ Dostęp do pełnego składu Warszawskiej Rady Edukacyjnej: <http://edukacja.warszawa.pl/edukacja-warszawska/warszawska-rada-edukacyjna>